

dr hab. Evelina Kristanova, prof. AEH

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie

Ocena rozprawy doktorskiej

**mgr. Karola Ebertowskiego pt. *Praktyczne aspekty gromadzenia, opracowania
i udostępniania informacji genealogicznej w Polsce***

Nauki pomocnicze historii mają w Polsce długą tradycję. Zajmowali się nimi znani polscy naukowcy. Do jednej z nauk – genealogii nawiązał autor rozprawy przedłożonej mi do recenzji. Cel główny badań określono we wstępie jako „ocenę sposobów gromadzenia, opracowywania i wykorzystywania informacji genealogicznej w środowisku polskich genealogów-amatorów” (s. 10). Problematyka mieści się w zakresie nauk o komunikacji społecznej i mediach. Interdyscyplinarnego charakteru praca (licząca 257 stron) po części nabiera dzięki nawiązaniom do archiwistyki, historii czy antropologii. W dalszej części oprócz celów szczegółowych (s. 10-11) poznajemy aż 11 hipotez badawczych (s. 12-13). Przydatne podczas dociekań naukowych były następujące metody: analizy i krytyki piśmiennictwa, analizy zawartości mediów, bibliometryczna oraz sondażu diagnostycznego (s. 13-14).

Konstrukcja pracy widniejąca w spisie treści ma charakter logiczny i przejrzysty; składa się z pięciu rozdziałów, przy czym pierwsze dwa mają charakter wprowadzający. Karol Ebertowski w części otwierającej pt. *Informacja genealogiczna jako świadectwo istnienia człowieka* słusznie zaczyna swoje rozważania od nakreślenia pola badawczego genealogii. Doktorant w ciekawy sposób przypomina jej początki oraz etapy rozwoju przytaczając bogatą literaturę przedmiotu i wychodząc poza opracowania dotyczące tylko Polaków i Polski. Należy docenić, że oprócz najważniejszych rodzimych dzieł, przeanalizowano także opracowania francuskojęzyczne, niemieckojęzyczne i angielskie. Porównano je ze sobą pod kątem poznawczym, naukowym i metodologicznym. Wyniki badań genealogicznych, jak pisze autor,

przyniosły jednocześnie praktyczny wkład do nauki. Przykładowo czytamy, że „ Ottokar Lorenc uczynił z genealogii ważny element w badaniach nad dziedziczeniem rasowym, przekazywaniem uzdolnień i obciążeń psychofizycznych” (s. 20-21). Wyprowadził ją także do poziomu nauki samodzielnej, będącej połączeniem historii, nauk politycznych i biologii” (s. 20-21). Interesujące wiadomości zawarto także w podrozdziale 1.1.2 *Odmiany genealogii*. Na uwagę zasługuje chociażby „genealogia psychiczna”, w której bada się dziedziczności psychiczne potomków oraz sporządza profile psychologiczne członków rodzin z ich zdolnościami i walorami moralnymi (s. 26-27). Autor słusznie zauważa snobistyczne podejście w tej materii, przypomina początki badań tzw. turystyki genealogicznej rozumianej m.in. jako podróże do archiwów i bibliotek czy też jako „poszukiwanie własnej tożsamości” poprzez miejsca związane z krewnymi (s. 30).

Z doktoratu dowiadujemy się również o nieprawidłowym wykorzystywaniu genealogii na potrzeby wspierania ideologii III Rzeszy. Przedstawiona analiza stanu badań dowiodła braku jednej ogólnej definicji „informacji genealogicznej”. Autor w szerokim podejściu badawczym dostrzega jednocześnie trudności w uprawianiu genealogii przez badaczy różnych dyscyplin: historyków, geografów, genetyków, antropologów, etnologów i bibliotekoznawców. Przedstawione powyżej zabiegi doktoranta wraz z bogatym aparatem naukowym miały na celu dojście do sformułowania definicji „informacji genealogicznej”. Termin ten Ebertowski zestawia i porównuje z pojęciem „faktu genealogicznego”, uzasadnia też szersze pojmowanie definicyjne oraz docenia informację z wiarygodnego źródła (s. 44).

Kolejna część rozprawy dotyczy funkcji informacji genealogicznej. Autor znów w definicjach i rozważaniach wykazuje się dobrą znajomością dotychczas wydanych opracowań. Podchodzi też do problematyki w sposób twórczy, proponując własną typologię funkcji informacji genealogicznej (s. 45). Istotną kwestią, jak wynika z analizy doktoranta, są bariery w korzystaniu z omawianej informacji. Piszący wychodzi od ich rodzajów, uwarunkowań oraz przyczyn, wykazując zrozumienie problemu.

W tej części Ebertowski zaświadcza o swojej erudycji i zamięrowaniu do podjętej problematyki. Nie pomija jednocześnie krytycznego spojrzenia podczas oceny dokonań teoretycznych w genealogii. Na uwagę zasługuje także aparat naukowy, w tym fachowo sporządzone i bogate przypisy (m.in. s. 18-21).

W rozdziale drugim nieco bardziej rozbudowanym pt. *Standardy gromadzenia i opracowania informacji genealogicznej* doktorant wchodzi głębiej w problematykę. Proces gromadzenia informacji genealogicznej ukazuje w ujęciu instytucjonalnym oraz z perspektywy użytkownika. W pierwszym wariantcie zapoznaje zarazem z regulacjami prawnymi oraz uświadamia wagę weryfikacji danych. Sporo miejsca w pracy zajmuje wnikliwy opis fazy fachowego opracowania specjalistycznej informacji. Symbole używane w genealogii, systemy ustalania pokrewieństwa i numerowania przodków oraz potomków przejrzyście zobrazowano w tabelach (s. 61-62, 70-83). Ostatni podrozdział *Graficzne formy opracowania informacji genealogicznej* poświęcono uzupełnieniu wiedzy poprzez drzewa genealogiczne i wykresy wraz z przykładami. Należy stwierdzić, że we współczesnym świecie, w którym wizualizacja informacji odgrywa ważną rolę, ten fragment pracy jest cenny pod względem poznawczym.

Kolejne dwie części dotyczą polskich źródeł i zasobów informacji genealogicznej (rozdz. 3 *Polskie źródła informacji genealogicznej w postaci klasycznej* oraz rozdz. 4 *Polskie zasoby informacji genealogicznej w Internecie*). Ebertowski słusznie w toku rozważań definiuje wprawdzie źródło informacji, po czym przytacza dotychczasowe typologie o różnych kryteriach podziału wraz z nazwiskami ich pomysłodawców (m.in. Józefem Oleńskim, Ewą Głowacką, Robertem Pieczykolanem, Jolantą Tkaczyk). Autor omawia dalej istniejące i dobrze znane użytkownikom ustne i pisemne „źródła szufladowe”, metrykalne, spisy ludności itp. na tle ich rozwoju historycznego w Polsce. Informacje uzupełniają przykłady oraz zobrazowania tabelaryczne. Nie pominięto także prawnych aspektów udostępniania źródeł. Zapoznujemy się z ustawami, rozporządzeniami, dekretemi odnoszącymi się do użytkowania źródeł informacji genealogicznej. Otrzymujemy w tym fragmencie rozprawy fachową, szczegółową i kompletną wiedzę.

W rozdziale czwartym odniesiono się z kolei do zasobów informacji genealogicznej dostępnej online. Doktorant przedstawił niezbędne etapy poszukiwań pozyskiwaniu informacji genealogicznej w Internecie. Jak zwykle rozważania rozpoczął od koniecznych definicji m.in. rozumienia „genealogicznej bazy danych”, po to aby przejść do przeglądu oraz charakterystyki baz ogólnopolskich i regionalnych, stron i portali internetowych towarzystw genealogicznych oraz heraldycznych, a także bibliotek cyfrowych. Na tym etapie Ebertowski wykazał się dobrą znajomością sposobów wyszukiwania oraz szczegółową informacją o strukturze opisu dokumentów, oceniając je pod względem użytkowym. Korzystanie z baz, jak zastrzega autor,

nie wymaga specjalistycznej wiedzy z genealogii. Niektóre z nich, jak stwierdza, w praktyce przegląda się trudniej z powodu braku formularza wyszukiwawczego. W tym miejscu również posłużono się licznymi przykładami. Na uwagę, zdaniem Ebertowskiego, zasługuje bogaty zasób, który udostępniono online z inicjatywy pracowników Narodowego Archiwum Cyfrowego. Tworzą go pracownicy 110 instytucji. Geneteka jest natomiast wynikiem starań członków Polskiego Towarzystwa Genealogicznego. W kręgu zainteresowań doktoranta pozostają wspomniane już bazy regionalne. Wśród nich znalazły się m.in. Genealogia w Archiwach, Poznań Project, Pomorskie Indeksy, Projekt Warmia, Indeksy Projekt Podlasie tworzone w większości przez osoby należące do krajowych towarzystw genealogicznych. W pracy kompetentnie wyróżniono i przedstawiono ponadto bazy archiwów społecznych. Dokonano jednocześnie rejestru tabelarycznego towarzystw genealogicznych i heraldycznych w Polsce wraz z podaniem adresu stron, co może stanowić pomoc w poszukiwaniach genealogicznych. Uwzględniono również portale genealogiczne i biblioteki cyfrowe.

Ostatni rozdział stanowią wyniki badań empirycznych przeprowadzone wśród polskich genealogów-amatorów za pomocą ankiety w formie elektronicznej. Zarówno zastosowana metoda sondażu diagnostycznego, jak i postawione hipotezy są prawidłowe. Oprócz celu głównego, autor sformułował ważny cel pośredni – określenie barier informacyjnych w procesach wykorzystywania informacji genealogicznej. Grupa respondentów liczy 396 osób i tym samym jest reprezentatywna. Wyniki przeprowadzonych badań dowiodły, że poszukiwaniami genealogicznymi zainteresowane są osoby powyżej 48. roku życia, posiadające wyższe wykształcenie, pracujące zawodowe i mieszkające w dużych miastach. Większość badanych zajmuje się dociekaniem swych korzeni w sposób hobbystyczny (odnotowano jedynie 21 profesjonalistów, s. 169). Występuje też przewaga badań genealogii rodzimej. Autor określa także motywy podejmowania przez ankietowanych poszukiwań rodzinnych korzeni, którą było głównie dążenie do „poznania historii własnej rodziny” (s. 171).

W dalszej części rozprawy omówiono statystyczne rezultaty poszczególnych odpowiedzi respondentów m.in. dotyczące zastosowanych metod w ustalaniu faktów genealogicznych i rodzaju źródeł (zob. wykres 12, s. 177). W tabeli zobrazowano też oceny dostępności źródeł informacji genealogicznej przez respondentów wraz z ich omówieniem. Posłużono się zatem analizą ilościową i jakościową podczas opracowywania materiału badawczego. Na końcu dysertacji podano wyniki badań dotyczące barier informacyjnych, które

respondenci dostrzegli w trakcie użytkowania zasobów informacji genealogicznej. Zdecydowana większość badanych, gdyż 367 osób zadeklarowało napotkanie tychże barier. Za najbardziej dotkliwe uznano ograniczenia administracyjne i prawne, brak w ciągłości w procesach digitalizacyjnych, zły stan fizyczny dokumentów i nieczytelność pisma.

Końcowe wnioski w dysertacji sformułowano bez zastrzeżeń w sposób wyczerpujący. Ebertowski porównał rezultaty badań własnych z wynikami badań CBOS. Skonstatował jednocześnie, że ostatecznie uzyskał „pozytywny wizerunek polskiego genealoga-amatora” (s. 200). W końcowym podsumowaniu oraz zakończeniu znajdują się kompletne odpowiedzi na postawione pytania i problemy badawcze.

Do mankamentów rozprawy należą:

- Sugeruję w tytule pracy ze względu na brak cezur chronologicznych dodać podtytuł, który doprecyzuje podjętą problematykę: *Przeszłość i terażniejszość*
- W spisie treści podrozdział 5.2.8 ma niepełne brzmienie (brakuje słowa „informacji”), natomiast 5.3 lepiej pozostawić tylko jako *Wnioski*
- Wśród wyliczonych nauk na s. 36 poprawną formą są (jakkolwiek niedawno powstałe) „nauki o komunikacji społecznej i mediach”, a nie „media i komunikacja społeczna”
- W tabeli (s. 46 i 47) wkradło się powtórzenie funkcji informacji genealogicznej
- Zdanie na s. 131 jest niedokończone: „Baza rejestruje ponad 5,8 mln aktów urodzeń, ślubów i zgonów, a ponadto 47 tys. cmentarzy i 7 tys. ...”
- Zdanie sformułowane na s. 164 zawiera powtórzenie; „Celem głównym zainicjowanych badań było **pozyskanie** wiedzy, w jaki sposób **pozyskiwane**, opracowywane ...”

Konkluzja

Problematyka badań podjęta przez Ebertowskiego jest oryginalna i potrzebna. W rozprawie doktorskiej wykorzystano obszerny materiał źródłowy, który odpowiednio dobrano do stawianych przez autora celów badawczych. Analiza zastanej literatury przedmiotu, jak też źródeł dostępnych w Internecie oraz przeprowadzone badania własne świadczą o bogatej wiedzy oraz umiejętnościach naukowych. Autor zgromadził materiał badawczy o charakterze historycznym i współczesnym. Umiejętnie powiązał dawne dzieje nauk pomocniczych historii

z dorobkiem cyfrowym współczesności, pogodził zatem „podejście informatologiczne z historycznym” (s. 42).

W rozdziale wstępnym zawarto solidną podbudowę historyczną wraz z zastosowaniem metody analizy i krytyki piśmiennictwa. Wykazano się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu. Wcześniej we wstępie pracy, jasno sformułowano cele i przedmiot badań. Doktorant uzasadnił każdy etap swoich badań, zastosował krytyczne podejście niezbędne w nauce, jak też dokonał niezbędnych porównań. Wykazał się ponadto dogłębną i szczegółową analizą wyselekcjonowanego materiału badawczego. Udzielił przy tym właściwych, wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania oraz wyciągnął odpowiednie wnioski. Przynotował jednocześnie liczne przykłady, a wyniki badań zestawiał tabelarycznie, dokonując niezbędnych omówień. Nie mam wątpliwości jednocześnie, że autor opanował warsztat naukowy w sposób wyczerpujący z wyraźnym podejściem pasjonata.

Ebertowski posługuje się poprawną i piękną polszczyzną. Struktura rozprawy jest przemyślana wraz z zachowaniem zasady „od ogółu do szczegółu” oraz „od teorii do praktyki”. Objętość poszczególnych rozdziałów jest porównywalna. Praca została też starannie napisana i dopracowana edytorsko. Uzupełnia ją fachowo sporządzona bibliografia (s. 205-229). Cenny oraz aktualny jest także *Wykaz cyfrowych źródeł informacji genealogicznej* (s. 247-257).

Szczegółowo i poprawnie przeprowadzone badania wnoszą istotny wkład w dorobek nauk o komunikacji społecznej i mediach, dlatego też rekomenduję pracę do druku. Książka ze względu na aktualność badań przyda się z pewnością zainteresowanym amatorom oraz specjalistom.

W związku z powyższym uznaję, że zrecenzowana rozprawa doktorska mgr. Karola Ebertowskiego stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65/2003, poz. 595, z późn. zm.). Wnioskuje tym samym o dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego i do publicznej obrony.


Evelina Kristanova